

Co piąty pacjent jest źle żywiony

28 sierpnia 2016

Obywatele III RP płacą multum podatków przybierających formę haraczy ściąganych z ciężko zarobionych pieniędzy, by właściwie nigdy z tego tytułu nic nie mieć – zapewne nawet wymarzonej beztroskiej emerytury. Jednym ze sztandarowych przypadków jest fatalny stan opieki zdrowotnej oraz przydzielane pacjentom posiłki.

Według informacji udzielonej przez Gazetę Wyborczą co piąty pacjent w szpitalu jest źle żywiony, lecz nie przesadzając praktyka wygląda znacznie gorzej. Sami pacjenci skarżą się na posiłki, które nie dość, że są skąpe i monotonne, to dodatkowo zimne. Dwie kromki chleba na śniadanie i kolację, kawałek wędliny, parówki, jajko, a niekiedy ćwiartka jakiegoś warzywa oraz obiadowa pulpa – to powszechny obraz szpitalnego menu.

„Nie wszystkie szpitale zapewniają pacjentom komplet sztućców, oferując w razie braku własnego kompletu sztucze plastikowe, które nie umożliwiają spożycia posiłku chorym i niepełnosprawnym” – alarmuje Rzecznik Praw Obywatelskich Adam Bodnar.

Dyrektorzy szpitali tłumaczą się, że stawiani są przed wyborem: albo jedzenie, albo lekarstwa.

Rządy się zmieniają, rzeczywistość pozostaje ta sama – przez wadliwość systemu placówki, które są odpowiedzialne za leczenie, stają się masową kaźnią, z której ciężko jest wyjść zdrowym.

Na podstawie: rmf24.pl

Źródło: 3Droga.pl